

URODZONY FIGHTER

z Olegiem Stefanowiczem, uczniem klasy szóstej, który trenuje ping-ponga, rozmawiał Igor Bekieszczuk

Jak to się zaczęło?

- Kiedy byłem w pierwszej klasie zacząłem sobie odbijać w szkole. Potem były treningi i spodobało mi się. Interesowałem się również piłką nożną, nawet zaliczyłem kilka tygodni zajęć, ale bardziej odpowiadał mi tenis stołowy.

Jak więc dziś wypełniają twój czas treningi?



- Najpierw mam trening, 3 godz., potem mam szkołę.

O której się zaczyna?

- O 7.00 rano i kończy mniej więcej o 10.00, potem jadę do szkoły.

I tak codziennie?

- Tak, po lekcjach mam kolejny trening, od 15.00 do 18.00.

Czyli łącznie 6 godzin dziennie?

- Tak, czasem nawet dłużej -7. Wolisz grać na treningach czy turniejach?

- Trudne pytanie, bo i tu i tu dobrze mi się

gra, ale bardziej motywują mnie turnieje, bo mogę coś wygrać.

Lubisz adrenalinę?

Rywalizację?

- Tak, wolę rywalizować niż zwykłe treningi.

Gdzie ostatnio coś wygrałeś?

Odniosłeś sukces?

- 3 miejsce w mojej kategorii na Mistrzostwach Polski.

Ilu było wtedy uczestników?

- Około pięćset...

Jesteś zapisany na jakiś międzynarodowy turniej?

- W ten

poniedziałek, czyli 28 lutego wylatuję do Portugalii na zawody.

Ile czasu tam spędzisz?

- Półtora tygodnia zawodów.

Co jeszcze przed tobą? Planujesz związać swoją przyszłość z ping-pongiem?

- Celuję w to, by liczyć się w Europie.

Jakie jest twoje największe marzenie?

- Chciałbym być mistrzem Europy. Najpierw muszę się dostać na te Mistrzostwa Europy, więc wygrać

Mistrzostwa Polski. Do tego już mi bliżej, bo nawet gdy przegrywam w półfinałach to raptem dwoma czy trzema punktami.

W jakiej kategorii chciałbyś być mistrzem?

- W kadetach.

Kto jest dla ciebie wzorem, czyja gra cię inspiruje?

- Mistrzem olimpijskim, świata – Ma Longiem.

Jak często są zgrupowania?

- Mamy zgrupowania dwa razy w roku, w wakacje przez 2 miesiące, i w ferie

zimowe – 2 tygodnie.

Gdzie wtedy jeździsz?

- Jeżdżę do Górowa Iławeckiego, w Lidzbarku też mam zgrupowania.

Oglądasz jak grają najlepsi na Youtube?

- Nawet codziennie się tak zdarza. Kiedy odrobię wszystkie lekcje podglądam gry różnych zawodników.

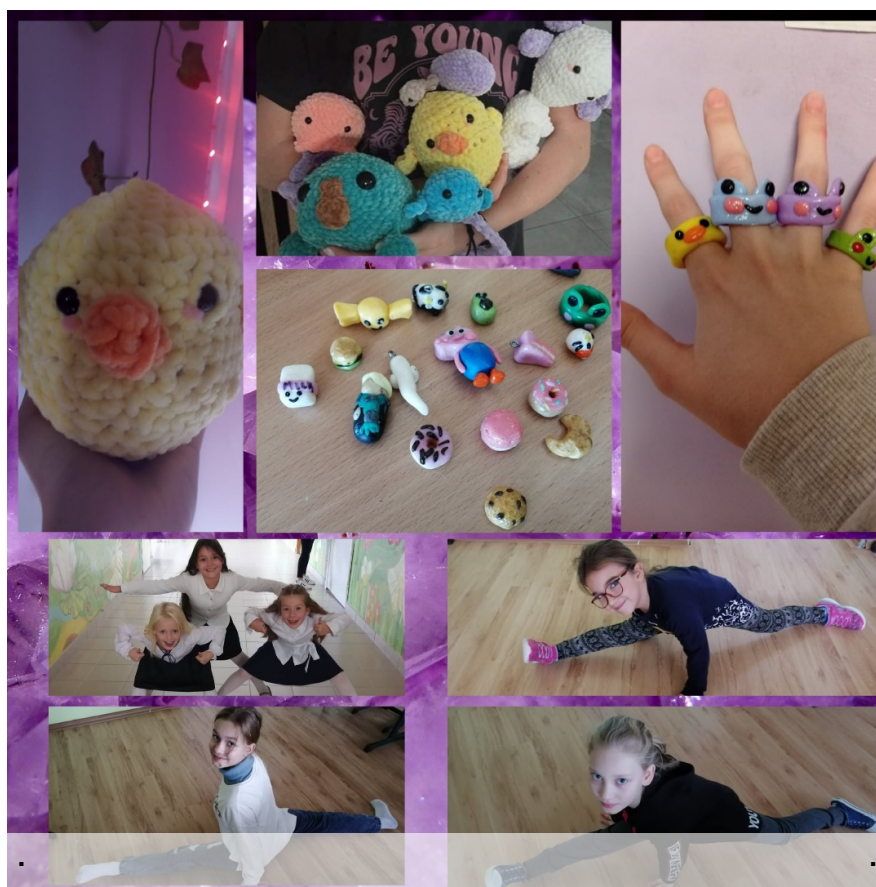
Masz swoje ulubione kanały na Youtube?

cd. wywiadu s.2

PODOBA NAM SIĘ!

Martyna Przybysz, Wiktoria Bartnikowska to artystyczne dusze. Pierścionki, figurki z modeliny, dziabągi z włóczki przykuwają uwagę. Wiktoria Gleszczyńska, Oliwia Tkaczuk i Karolina Jakubczyk na zawołanie robią szpagaty. Karolina dodatkowo tańczy i śpiewa w zespole

ludowym, ostatnio uczy się grać na flecie. Zuzię, Nikolę i Anastazję z kl. III również kręci taniec i akrobatyka. Są wesole, pozytywnie nastawione do ludzi i świata. Nam pokazały troszeczkę siebie. Dziś zapraszamy do ich świata.



- World Table Tennis.

Z kim chciałbyś zagrać?

Z Ma Longiem. On jest dla mnie największym wzorem, bo jest zawsze wystawiany z Jedyneką na Mistrzostwach Olimpijskich i Świata. Chciałbym zagrać właśnie z nim.

Co ci daje motywację do pracy?

- To, że mogę naprawdę daleko zajść, mogę być sławny.

Nigdy nie zwątpiłeś w swoje możliwości?

- Nie, zawsze kiedy jadę na zawody nigdy o tym nie myślę, skupiam się na tym, by dobrze zagrać.

Zawsze byłeś pewny siebie?

- Tak.

Jak się czujesz technicznie?

- Zawsze we wtorki mam bieganie, 10 km, i to nie jest prosty teren, ale bieg pod górę. Czasem jestem bardzo zmęczony, ale muszę znaleźć w sobie energię na odrobienie lekcji.

Można stwierdzić, że do działania motywują cię słowa: Najpierw trzeba żyć tak jak nikt nie chce, żeby potem żyć tak jak nikt nie może...

- Dokładnie tak.

W czym czujesz się mocny, a co byś chciał poprawić?

- Na pewno chciałbym poprawić fizyczność, a dobry się czuję jeśli chodzi o zręczność.

Dziękuję za wywiad i życzę Ci sukcesu w Portugalii.

ZEBRALI PRAWIE 3 TYS.



31 stycznia Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy po raz dwudziesty 30 zagrała w całym kraju, również w naszej gminie, zbierając fundusze na zakup sprzętu dla specjalistycznych szpitali dziecięcych. Nasza szkoła wystawiła własny Sztab

WOSP, utworzony przez panią S. Orszewską we współpracy z panią dyrektorką B. Pelik – Ogonowską. Sztab został zasilony w dniu zbiórki przez innych nauczycieli p. O. Bilicką, I. Mieczkowską i D. Żuromskiego. W tym roku kwestowało 11 wolontariuszy.

Od wczesnych godzin porannych pomimo niesprzyjającej pogody pojawili się oznakowani wolontariusze z puszkami do kwestowania i uśmiechami na buziach, zbierając datki i rozdając serduszka. Późnym popołudniem wolontariusze oddawali swoje puszkę do sztabu,

w którym komisja przeliczała ich zawartość. Marzyli o tysiącu, potem o dwóch a po raz kolejny okazało się, że mieszkańcy naszej gminy mają wielkie serca i otwarte portfele: wolontariusze w puszkach zebrali łącznie 2784,61 zł. Tę kwotę powiększono o 100 zł. Na konto Fundacji Wielkiej

Orkiestry Świątecznej Pomocy przekazano kwotę 2884,61 zł.

Szef sztabu p. Sylwia Orszewska podziękowała wszystkim, którzy „zegrali” w 30 Finale WOŚP, a szczególnie pracownikom OSP w Kiwitach, p. W. Madej, p. A. Tomaszewskiej, zaangażowanym nauczycielom oraz dyrekcji,

wolontariuszom szkolnym i ich rodzicom oraz wszystkim darczyńcom.

Nasi wolontariusze szkolni: B. Kilyk, M. Kruszel, A. Zieba, I. Bekieszczyk, L. Klepacka, H. Mróz, N. Bekieszczyk, L. Mickiewicz, N. Błażewicz, M. Kolesar, M. Kufieta.

SPOTKANIE PEŁNE PASJI



O Wielkim Zderzaczu Hadronów, o dodatkowej pracy w ośrodku CERN, czyli w Europejskiej Organizacji Badań Jądrowych, ale też o życiowych priorytetach i pasji do zawodu – o tym właśnie mogliśmy posłuchać podczas spotkania ze strażakiem panem Szymonem Kokotem, które było możliwe dzięki inicjatywie mamy Mii Kruszel. Nie była to zwykła lekcja zawodowa o specyfice środowiska strażaków. Gość poruszał tematy z fizyki, matematyki, chemii, a nawet geografii! Swoją prelekcję wzbogacił o rekwizyty, zdjęcia z akcji i pracy w ośrodku k/ Genewy. To fascynujący człowiek, a spotkanie szczególnie inspirujące.

CZEKAMY NA TWÓJ GŁOS!



W ostatnim czasie w naszej szkole opiekunka SU uruchomiła „skrzynkę pomysłów” do której można wrzucać spisane na karteczce pomysły, inicjatywy oraz sugestie

na temat funkcjonowania szkoły. Wszystkie propozycje są mile widziane. Zostaną poddane wnikliwej analizie, a jeśli zyskają zainteresowanie może wcielimy je w życie.



FERIE Z KSIĄŻKĄ

Plakaty dostosowane tematycznie do grup wiekowych to inicjatywa, którą p. Iza z biblioteki organizuje od lat. Detektywistyczne, przygodowe, komiksowe ... – remiksowe, książkowe specjalne zachęcały nas do wypożyczenia na czas ferii. Na nudę nie ma nic lepszego niż książka.

STOPKA REDAKCYJNA

red. nacz. Igor Bekieszczyk
red. numeru: Wojciech Oleszczuk
Oleg Stefanowicz.
grafika, skład, łamanie, red. jęz. i techn. - p. Edyta Wlazło
znajdziesz nas na:
juniormedia.pl **spkiwity.pl**